

Recenzja – Review. BUCZYŃSKI P. Dragonflies (Odonata) of anthropogenic waters in middle-eastern Poland. Wydawnictwo Mantis, Olsztyn 2015, 272 pp.

Grzegorz Tończyk

Uniwersytet Łódzki, Katedra Zoologii Bezkręgowców i Hydrobiologii, ul. Banacha 12/16, 90-237 Łódź;
e-mail: tonczyk.grzegorz@gmail.com

Abstract. The monograph devoted to studies of dragonflies of anthropogenic waters in middle-eastern Poland. 66 species were found (64 in anthropogenic waters and 65 in natural ones). Basing on the data from the years 1992–2013, collected on 327 research sites representing anthropogenic waters and 630 representing the natural ones, the classification of dragonflies was provided, distinguishing 5 groups: anthropophiles I°, anthropophiles II°, anthropotolerant species, anthropoxenes and anthropophobes. Dragonfly assemblages associated with fish ponds, dammed reservoirs, excavations of mineral materials, peat excavations in fens and *Sphagnum* bogs, other small anthropogenic water bodies, irrigation and drainage ditches and canals, ditches and canals connected with fish ponds as well as industrial canals were characterized in details. The role of anthropogenic water bodies as secondary habitats for dragonflies was also discussed as well as their importance for thermophilous species and the role of anthropogenic waters for dragonfly protection.

Key Words: Odonata, dragonflies, monograph, review, anthropogenic waters, middle-eastern Poland.

Kolej rzeczy w karierze naukowej jest taka, że niekiedy przychodzi czas pisania książek i zdobywania dzięki temu kolejnych stopni naukowych. Taką pozycją jest książka Pawła BUCZYŃSKIEGO pt. „Dragonflies (Odonata) of anthropogenic waters in middle-eastern Poland – Ważki (Odonata) wód antropogenicznych Polski środkowo-wschodniej”. Znam Autora od lat, wiem, jak pracuje i ile czasu poświęcił na badania ważek. Recenzowana książka jest tego odbiciem. Miałem ją okazję przeczytać na prośbę Pawła pewnie jako jedna z pierwszych osób – jeszcze w wersji polskojęzycznej. Wrażenia były dobre – chociaż ilość informacji zawartych w tej pozycji nie ułatwia czasem odbioru. Nie jest to tekst popularny, tylko poddana rygorom publikacji naukowych tego typu praca.

Opracowanie zostało poświęcone analizie występowania ważek (Odonata) w wodach antropogenicznych. Terenem rozległych badań była Polska środkowo-wschodnia. Jak sam Autor pisze, praca niejako jest podsumowaniem badań prowadzonych przez ponad 20 lat (1992–2013). Dane zgromadzono z 327 stanowisk reprezentujących wody antropogeniczne i dla porównania z 630 reprezentujących wody naturalne. Te liczby są imponujące. To nie przyczynek naukowy a poważne wyzwanie, jakiego podjął się Autor.

Co można znaleźć w tym opracowaniu? Po pierwsze, bardzo treściwe i wykorzystujące bardzo bogatą literaturę przedmiotu wprowadzenie. Tekst bardzo ciekawy – zwłaszcza w kontekście przemian antropogenicznych środowiska i konsekwencji, jakie ten proces niesie dla ważek. Kolejna część „Materiał i metody” to bardzo szczegółowe omówienie terenu badań (stopień dokładności jest niezwykły) oraz omówienie sposobu opracowania wyników. Kolejne części to już wyniki przeprowadzonych analiz. Bardzo szczegółowy

jest przegląd gatunków. Zajmuje dużo miejsca, ponieważ dotyczy aż 66 stwierdzonych gatunków (64 w wodach antropogenicznych i 65 w naturalnych). Na podstawie uzyskanych wyników, obejmujących zarówno formy larwalne jak i imagines ważek, w rozdziale III.2 Autor przedstawił oryginalną klasyfikację ważek zasiedlających wody antropogeniczne, dzieląc je na 5 grup: antropofile I°, antropofile II°, gatunki antropotolerancyjne, antropokseny i antropofoby. Bardzo obszerną częścią tej książki jest omówienie fauny poszczególnych badanych typów wód antropogenicznych z analizą najważniejszych czynników środowiskowych, które ją kształtują. Kolejno omówiona została fauna: stawów rybnych, zbiorników retencyjnych, drobnych zbiorników w wyrobiskach surowców mineralnych, torfianek na torfowiskach niskich, torfianek na torfowiskach sfagnowych, innych drobnych zbiorników antropogenicznych, rowów i kanałów melioracyjnych, rowów i kanałów związanych ze stawami rybnymi oraz rowów i kanałów przemysłowych. Po trudnej do przebrnięcia (mam nadzieję, że Autor zrozumie o czym napisałem – w końcu sam to wszystko „stworzył”) ale niezbędnej części dokumentacyjnej wyników, następują kolejne bardzo ciekawe podrozdziały. Omówienie zagadnień dotyczących roli siedlisk antropogenicznych jako siedlisk wtórnych dla ważek, ich znaczenia dla gatunków ciepłolubnych i znaczenia dla ochrony ważek, to najważniejsze części tego opracowania. Wszystkie informacje poparte zostały bardzo bogatym materiałem i rzetelnym opracowaniem. To ważne, bo zajmowanie się ważkami czy szerzej zwierzętami nie może się kończyć na samym gromadzeniu danych, ważne jest to, co z tego wynika. Ważnym elementem opracowania jest również bardzo szeroko przeprowadzona dyskusja z danymi literaturowymi uwzględniającymi dużą liczbę danych z Europy środkowej i środkowo-wschodniej. Całość opracowania zamknięta jest podsumowaniem, bogatym spisem wykorzystanego piśmiennictwa, indeksem nazw łacińskich i zestawieniem fotografii dokumentacyjnych.

Podsumowując, w recenzji można odnosić się do szczegółów, omawiać poszczególne rozdziały, analizować ich zawartość, zgadzać się lub nie zgadzać z zastosowanymi metodami – na to jednak jest miejsce w recenzji redakcyjnej lub merytorycznej przed wydaniem książki. W recenzji prezentowanej w „*Odonatrix*” chodzi raczej o to, czy warto taką pozycję posiadać i do niej zaglądać, odnosić się pisząc własne teksty. Zdecydowanie warto. Nie jest to książka łatwa w odbiorze, ale jest pozycją niezbędną i ważną. Książki omawiające faunę ważek w Polsce to rzadkość, pokazanie 20 lat pracy, fachowość Autora – przemawiają same za siebie.